

IWONA BENENOWSKA
ELŻBIETA LASKOWSKA

JAK BADAĆ JĘZYK WSPÓŁCZESNYCH POLITYKÓW W KONTEKŚCIE ETYKI SŁOWA?

1. WSTĘP

W ostatnim stuleciu nastąpiły bardzo duże zmiany w komunikowaniu publicznym. Współczesne środki masowego przekazu umożliwiają szerokie oddziaływanie słowa. O ile, biorąc pod uwagę komunikowanie, rola (nowych) mediów jest nie do przecenienia, o tyle uprawianie (i rozpowszechnianie) szermierki słownej, agresji językowej, narracji i ocen zawierających obelżywe, naruszające godność drugiego człowieka słowa już budzi niepokój, należy bowiem zdawać sobie sprawę, że rodzi dalekosiężne skutki społeczne, związane z zanikiem wrażliwości na zło, naruszaniem zasad etycznych. Choć walka na słowa została dawno wpisana w rytuał sprawowania władzy, a politycy nie stronią od ostrych ripost i prowokacji werbalnych, to zawsze warto dążyć do podwyższania poziomu kultury (także politycznej), odpowiedzialności za słowo i dystansowania się od kompromitującej dyskredytacji werbalnej adwersarza.

Prof. dr hab. ELŻBIETA LASKOWSKA – profesor Katedry Dziennikarstwa, Nowych Mediów i Komunikacji Społecznej UKW w Bydgoszczy, członek Zespołu Etyki Słowa przy RJP PAN; adres do korespondencji: Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Katedra Dziennikarstwa, Nowych Mediów i Komunikacji Społecznej, ul. Ogińskiego 16, 85-092 Bydgoszcz; e-mail: laskowskae@poczta.onet.pl

Dr hab. IWONA BENENOWSKA – adiunkt Katedry Dziennikarstwa, Nowych Mediów i Komunikacji Społecznej UKW w Bydgoszczy, członek Zarządu Zespołu Etyki Słowa przy RJP PAN; adres do korespondencji: Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Katedra Dziennikarstwa, Nowych Mediów i Komunikacji Społecznej, ul. Ogińskiego 16, 85-092 Bydgoszcz; e-mail: ibene@ukw.edu.pl

Celem naszego artykułu jest określenie mechanizmów nieetycznych działań komunikacyjnych odbywających się w przestrzeni publicznej, przypisywanych politykom¹. Nasza propozycja opisu wypowiedzi zostaje osadzona w paradygmacie etyki komunikacyjnej, przyjmując, że jest to:

dziedzina nauki lub wiedzy humanistycznej, zajmująca się badaniem, opisem i oceną sposobów posługiwania się językiem w jego relacji do przyjętych przez społeczeństwo wartości oraz ustaleniem norm użycia słowa, które sprzyjają ochronie tych wartości².

Swoją argumentację wspieramy doraźnie elementami metodologii pragmatyngwistycznej (uwzględniającej komponenty sytuacji komunikacyjnej, szczególnie w zakresie kontekstu³) i aksjolingwistycznej (w obrębie wnioskowania o ocenach wynikających z zastosowanych środków) oraz gramatyki komunikacyjnej. Nie bierzemy pod uwagę motywów nieetycznego postępowania komunikacyjnego, nie rozszerzamy kontekstów interpretacyjnych o elementy wiedzy dotyczące technik manipulacyjnych, propagandowych i perswazyjnych (na pograniczu nieetycznych działań językowych), na których temat powstała już bogata literatura⁴.

¹ Przy tym wraz z rosnącą liczbą *fake newsów* naszym priorytetem nie jest ustalanie autentyczności komunikatów (choć wszystkie są opatrzone danymi źródłowymi), lecz analiza i interpretacja ich treści.

² A. CEGIELA, *Słowa i ludzie. Wprowadzenie do etyki słowa*, Warszawa: Dom Wydawniczy ELIPSA 2014, s. 9.

³ Chodzi zarówno o kontekst językowy (rozumiany standardowo jako „element lub zespół elementów występujących w tekście bezpośrednio przed daną jednostką [...] i bezpośrednio po niej [...]”). *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1999, s. 313; por. kontekst „wewnątrztekstowe otoczenie danego elementu wypowiedzi”. J.S. PETŐFI, *Transformationsgrammatiken und eine ko-textuelle Texttheorie*, Frankfurt a. M.: Athenäum 1971, s. 23), jak i pozajęzykowy (rozumiany szeroko jako „wszystkie te czynniki, które konsekwentnie decydują o formie, stosowności lub znaczeniu wypowiedzi przez swój wpływ na uczestników wydarzenia językowego”). J. LYONS, *Semantyka 2*, tłum. A. Weinsberg, Warszawa: PWN 1989, s. 187; por. też listę połączeń słownych z wyrazem *kontekst* (i ich znaczeń) opracowaną przez Barbarę Boniecką – B. BONIECKA, *Tekst w kontekście (problemy metodologiczne)*, „Polonica” 16 (1994), s. 43-67 i konkluzję Jadwigi Puzyniny: „Obecnie [...] także w lingwistyce *kontekst* stał się terminem nazywającym różnego typu – językowe i pozajęzykowe – uwarunkowania tekstu [...] ogólnokulturowe pojęcie *kontekstu*”. J. PUZYNIŃNA, *Kontekst a rozumienie tekstu*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” z. 53 (1997), s. 30).

⁴ Zob. np. S. BARAŃCZAK, *Czytelnik ubezwłasnowolniony. Perswazja w masowej kulturze literackiej PRL*, Paryż: Libella 1983; J. BRALCZYK, *O populizmie językowym*, w: *Polszczyzna w komunikowaniu publicznym*, red. J. Bralczyk, Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA 1999, s. 79-86; TENŻE, *Manipulacja językowa*, w: *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Kraków: Universitas 2004, s. 244-250; TENŻE, *O języku propagandy i polityki*, Warszawa: Wydawnictwo TRIO 2007; I. BORKOWSKI, *Świt wolnego słowa. Język propagandy politycznej 1981-1995*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2003; L. ŁAKOMY, *Komunikacja perswazyjna w języku polityki na przykładzie polskich kampanii prezydenckich*, Katowice: Uniwersytet Śląski 2008; *Mechanizmy perswazji i manipulacji*, red. G. Habrajska, Łask: Oficyna Wydawnicza

Pomijamy również opis cech języka polityki oraz zmian, jakie zaszły w ostatnim stuleciu⁵, skupiając się na analizie prezentowanych niżej przykładów.

2. KRÓTKI RYS HISTORYCZNY

W 2018 r. mija sto lat od odzyskania przez Polskę niepodległości i reaktywacji naszego parlamentaryzmu. W II RP powstawanie dużej liczby ugrupowań i partii politycznych wymagało informowania społeczeństwa o najważniejszych założeniach, linii programowej określonej partii, istotnych wydarzeniach rangi państwowej, wpływania na kształtowanie światopoglądu i postaw wyborców, a także ich ocen dotyczących działań głównych graczy sceny politycznej. Podstawowym kanałem komunikowania/relacjonowania była prasa. Źródła te uzupełniały ulotki, odezwy i wszelkiego typu druki akcydensowe. Oczywiście nie brakowało prób ograniczania swobody wypowiedzi, choćby przez wprowadzanie tzw. cenzury prewencyjnej, systemu koncesyjnego na wydawanie tytułów, uszczuplanie swobody kolportażu itp.

Jednak prasa w II RP [...] była potęgą, mającą największe znaczenie jako medium w komunikacji politycznej, przekazując nie tylko komunikaty rządzących skierowane do rządzonych, lecz również upowszechniając różnorodne krytyczne opinie dziennikarzy i osób aktywnie uczestniczących w życiu politycznym na temat działań władzy i zasiadających w ławach sejmowych polityków⁶.

Po II wojnie światowej dominował model komunikacji podporządkowanej centralnej władzy państwowej, głównej linii ideologicznej, „wiodącej roli partii”. Dekretem z 1947 r. usankcjonowano cenzurę. Warto odnotować rozróżnienie na funkcjonującą wtedy komunikację oficjalną i nieoficjalną – niejawną, zakonspirowaną, przeznaczoną dla wąskiego grona (wtajemniczonych) odbiorców – oraz

LEKSEM 2007; P. NOWAK, P. KRZYŻANOWSKI, *Manipulacja w języku*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 2004 i in.

⁵ Na temat cech języka polityki/polityków i jego przeobrażeń zob. np. S. DUBISZ, *Język i polityka. Szkice z historii stylu retorycznego*, Warszawa: Instytut Języka Polskiego UW 1992; I. KAMIŃSKA-SZMAJ, *Słowa na wolności*, Wrocław: Europa 2001; E. LASKOWSKA, *Dyskurs parlamentarny w ujęciu komunikacyjnym*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego 2004; M. POPRAWA, *Telewizyjne debaty polityków jako przykład dyskursu publicznego*, Kraków: Universitas 2009; J. RAK, *O kierowaniu wrażeniem. Język polskiej polityki po 1989 roku*, Radzymin: Wydawnictwo von Borowiecky 2013; M. TRYSIŃSKA, *Jak politycy komunikują się ze swoimi odbiorcami. Analiza języka polityków na przykładzie rozmów prowadzonych w telewizji polskiej oraz Internecie*, Warszawa: Wydawnictwo ELIPSA 2004 i in.

⁶ I. KAMIŃSKA-SZMAJ, *Agresja językowa w życiu publicznym. Leksykon inwektyw politycznych 1918-2000*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2007, s. 12.

zjawisko tzw. dwumowy (inaczej wypowiadano się publicznie, inaczej – prywatnie) czy nowomowy⁷.

Po 1989 r. – w tzw. III RP – rozpoczął się proces powstawania społeczeństwa obywatelskiego, zlikwidowano Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk; rządzący i ubiegający się o władzę, a także opinia publiczna mogą korzystać z tradycyjnych i nowych mediów – elektronicznych, interaktywnych form porozumiewania się i wymiany informacji.

Bez względu na formy i narzędzia przekazu medialnego, w historii polskiej komunikacji politycznej nie brakuje przykładów wypowiedzi będących świadectwem temperamentu parlamentarzystów, zdolności do błyskotliwych porównań lub metafor, ocen interlokutorów i ich poglądów, często jednak także pozbawionych refleksji dotyczącej stosowności, zgodności z normą etykietalną i/lub etyczną. Te ostatnie zostały przedstawione przez Irenę Kamińską-Szmaj w monografii *Agresja językowa w życiu publicznym* (szczególnie w części: *Leksykon inwektyw politycznych 1918-2000*), opatrzone wyjaśnieniem i udokumentowane odpowiednim cytatem, np.:

„antychrystowska mniejszość” – określenie ludności semickiej z wypowiedzi Adolfa Nowaczyńskiego z 1928 roku; „Arciszewscy, Zaremby, Mikołajczyki, Andersy, Bór-Komorowscy” – użycie liczby mnogiej deprecjatywnej z 1948 roku; „awanturnicy” – o uczestnikach strajku studentów w 1968 roku i o działaczach „Solidarności” w 1981 roku; „boss Maryjan Piękny” – o Marianie Krzaklewskim w 2000 roku⁸.

W *Słowniku polszczyzny politycznej po roku 1989* czytamy:

Polityk istnieje przez język. Gdy przestaje mówić, przestaje istnieć jako polityk. [...] Polityk na drodze do politycznej kariery wie, że zaistnienie w polityce, zaistnienie w świadomości odbiorców, którzy mają się stać wyborcami, może czasem zawdzięczać, owszem, wyłożonej pracy u podstaw, ale prostszym na to sposobem będzie użycie celnych słów, zwracających uwagę określeń, które, podchwyczone przez media, popularność dadzą mu rozleglejszą i szybciej⁹.

Autorzy słownika dorzucają zbiór kolejnych „ciekawych” określeń, klasyfikują je i opatrują informacjami kontekstowymi, np.:

Balcery na rowery – jedno z wiecowych haseł funkcjonujących równoległe do *Balcerowicz musi odejść*; *bulterier Kaczyńskich* – złośliwe metaforyczne określenie Jacka Kurskiego, posła Prawa i Sprawiedliwości; *dyplomatołki* – inwektywa skierowana

⁷ M. GŁOWIŃSKI, *Nowomowa po polsku*, Warszawa: PEN 1990. Zob. też TENŻE, *Rytuał i demagogia. Trzydzieści szkiców o sztuce zdegradowanej*, Warszawa: Open 1992.

⁸ Cytaty pochodzą z monografii I. Kamińskiej-Szmaj *Agresja językowa w życiu publicznym*, s. 90 nn.

⁹ R. ZIMNY, P. NOWAK, *Słownik polszczyzny politycznej po roku 1989*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2009, s. 5.

najprawdopodobniej pod adresem braci Kaczyńskich [...] przez Władysława Bartoszewskiego; *homolewica* – etykieta językowa stworzona przez Rafała A. Ziemkiewicza; *pisuary*, także *pisiory*, *pisiaki* – pogardliwe potoczne określenie polityków Prawa i Sprawiedliwości¹⁰.

Jak widać, obrzucanie się niewybrednymi określeniami nie jest zjawiskiem nowym i nic nie wskazuje na to, aby politycy z niego rezygnowali. Wiele z nich – bez znajomości kontekstu – moglibyśmy przypisać do współczesnych realiów politycznych. Przyjrzyjmy się aktualnym przykładom, prezentowanym niżej.

3. PROPOZYCJA OPISU WYBRANYCH PRZYKŁADÓW

3.1. USTALENIA METODOLOGICZNE

Przedmiotem naszego opisu są wypowiedzi współczesnych polskich polityków w sytuacjach oficjalnych, tzn. takich, których obserwacja jest możliwa w mediach. Są to zatem zachowania językowe w czasie obrad organów władzy, podczas wywiadów udzielanych dziennikarzom, na Twitterze itd. Bierzymy pod uwagę teksty przedstawiane w prasie, radiu i telewizji, a także w Internecie, który jest nieocenionym źródłem interesujących nas tekstów.

Wypowiedzi, o których mowa, badane są przez nas pod kątem zgodności lub braku zgodności z zasadami etyki słowa. Przyjmujemy, że wszelkie reguły działań językowych mają charakter konwencjonalny, w tym także zasady etyki słowa. Punktem odniesienia naszych analiz jest kodeks etycznych zachowań językowych, sformułowany przez Jadwigę Puzyninę i Anną Pajdzińską¹¹.

Lingwista, badając zachowania słowne ludzi, może opisać:

- co jest treścią przekazu,
- co nadawca wyraża (wiedzę, przekonania, emocje, wolę) i czego oczekuje od odbiorcy;
- w jaki sposób (na jakie sposoby) przekazuje treść oraz intencje i cele wypowiedzi¹².

¹⁰ Tamże, s. 34 nn.

¹¹ J. PUZYNINA, A. PAJZIŃSKA, *Etyka słowa*, w: *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*, red. J. MIODEK, Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej 1996, s. 35-45.

¹² Ten podział jest oparty na przyjętym przez gramatykę komunikacyjną założeniu, że w każdym przekazie można wyróżnić trzy poziomy: ideacyjny (przedstawieniowy), interakcyjny oraz metadyskursywny. Zob. np. A. AWDIEJEW, *Komunikatywizm – nowe horyzonty badań nad językiem*, w: *Język trzeciego tysiąclecia. Kraków, 2-4 marca 2000*, red. G. Szpila, Kraków: Krakowskie Towarzystwo Popularyzowania Wiedzy o Komunikacji Językowej „Tertium” 2000, s. 15-23.

Odtworzenie treści badanego przekazu wymaga nieraz w naszej analizie skondensowania komunikatu w taki sposób, aby za pomocą sformułowania minimalnej liczby tez oddawał to wszystko, co w przekazie się mieści. Następnie próbujemy wskazać, co nadawca wyraża i jakie są jego oczekiwania wobec odbiorcy – czynimy to poprzez ustalenie funkcji pełnionych przez użyte środki językowe. Sposób użycia tych środków może być odniesiony do reguł zachowań językowych, w tym zasad etyki słowa.

Zakładamy, że zachowania słowne mają jakieś odniesienie do rzeczywistości. W tym miejscu interesuje nas stosunek treści wypowiedzi do prawdy, rozumianej jako zgodność z rzeczywistością. I tu nasuwa się trudność: nie zawsze zgodność ta jest weryfikowalna, a tym bardziej przekonanie mówiącego o zgodności głoszonej treści z tym, że jest tak, jak mówi. Filolog nie dysponuje odpowiednimi narzędziami do badania odpowiedniości przekonania nadawcy o prawdzie tego, co mówi. Można co najwyżej rozpatrywać szeroki kontekst wypowiedzi i odnajdywać w nim stopień spójności różnych tekstów tego samego nadawcy. Na przykład ktoś raz mówi, że ukończył studia, a drugi raz, że ich nie ukończył. Niekiedy reakcje na wypowiedź mogą pomóc weryfikacji. Na przykład:

Magdalena Ogórek (była kandydatka SLD na prezydenta) pisze na Twitterze o byłym ministrze – Marku Borowskim: „Czy oznaką kręgosłupa jest zmiana nazwiska z Berman na Borowski?”¹³

Na podstawie reakcji na wpis, m.in. ze strony samego Marka Borowskiego, należy przyjąć, że presuponowana treść ‘Marek Berman zmienił nazwisko na *Borowski*’ jest nieprawdziwa¹⁴.

Wypowiedź zawiera dwie tezy:

1. [nie wprost] zmiana nazwiska nie jest oznaką kręgosłupa,
2. Marek Borowski [przedtem Berman] zmienił nazwisko.

Na poziomie interakcyjnym nadawca wypowiedzi wyraża:

1. wiedzę (niezweryfikowaną),
2. przekonanie, że zmiana nazwiska świadczy o braku kręgosłupa (moralnego),
3. [nie wprost] przekonanie, że Marek Borowski jest pochodzenia żydowskiego,
4. [nie wprost] negatywne emocje wobec pochodzenia Borowskiego.

¹³ Wpis zamieszczono 28 VII 2017 r. o g. 19.30 – https://wiadomosci.wp.pl/magdalena-ogorek-atakujecie-marka-borowskiego-ws-zmiany-nazwiska-rozpetala-sie-przez-to-burza-61491848276_10753a [dostęp 1 IX 2017].

¹⁴ Marek Borowski odpowiedział (28 VII 2017, g. 19.38) na TT: „[...] A nazwiska nie zmieniłem”. <http://www.fakt.pl/wydarzenia/polityka/magdalena-ogorek-zamiescila-skandaliczny-wpis-na-twitterze/jvbp7yb> [dostęp 1 IX 2017].

Sposób sformułowania został oceniony przez Radę Etyki Mediów:

Magdalena Ogórek, która prowadzi program w TVP Info, złamała zasadę szacunku i tolerancji, czyli poszanowania ludzkiej godności, praw, dóbr osobistych, a szczególnie prywatności i dobrego imienia, wytykając senatorowi Markowi Borowskiemu, w utrzymanym w antysemitkiej retoryce wpisie na forum społecznościowym, rzekomą zmianę nazwiska na polsko brzmiące¹⁵.

Już ten jeden przykład pokazuje, że nie tylko odniesienie do prawdy jest problemem etycznym. Jest nim także odnoszenie się nadawcy wypowiedzi do drugiego człowieka. W omawianej wypowiedzi przedstawiono nieprawdę, ale nawet gdyby teza o zmianie nazwiska była prawdziwa, to przedstawienie jej nie było konieczne z informacyjnego punktu widzenia. Wskazywanie cech człowieka, które od niego nie zależą, stygmatyzuje go, zmierza do wyłączenia ze społeczności. Patrząc na sprawę ogólniej, Anna Cegiela pisze:

Podmiotowe traktowanie człowieka polega na tym, że szanuje się jego wymiar osobowy – niepowtarzalność, tożsamość, indywidualność, odrębność, autonomiczność, jego złożoność i wielowymiarowość w sferze poznawczej, emocjonalnej, sprawczej i etycznej. Działając słowem, powinniśmy zatem mówić o ludziach, konstruować ich jako osoby, czyli traktować podmiotowo we wszystkich tych aspektach człowieczeństwa¹⁶.

Jak uczy doświadczenie, za pomocą zachowań słownych można traktować drugiego człowieka zarówno podmiotowo, jak i przedmiotowo. Przejawem przedmiotowego traktowania Drugiego jest manipulowanie nim dla osiągnięcia swoich celów, najczęściej bez jego świadomości, oraz deprecjonowanie go za pomocą słów obraźliwych, poniżających. W tym miejscu pojawia się nie zawsze uchwyt- na granica między krytyką a agresją. Pierwsza nie musi poniżać, druga – poniża. Popatrzmy na przykład:

Tomasz Lis napisał o Krystynie Pawłowicz, że jest „psem gończym Jarosława Kaczyńskiego”, który jest spuszcza-ny z łańcucha przez szefa PiS i wiernie wykonuje polecenia¹⁷.

Treść tego przekazu można przedstawić następująco:

– Krystyna Pawłowicz jest w swoich działaniach zależna od Jarosława Kaczyńskiego.

¹⁵ <http://www.rp.pl/Media/170739928-Rada-Etyki-mediow-krytycznie-o-wpisie-Magdaleny-Ogorek-na-TT.html> [dostęp 20 IX 2017]

¹⁶ A. CEGIELA, *Słowa i ludzie*, s. 53.

¹⁷ <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,22178952,lis-przegral-proces-z-pawlowicz-za-bulterierke-o-procesie.html> [dostęp 4 VIII 2017]

– Na drugim etapie ustalamy, co nadawca wyraża i w jakim celu. Aby tego dokonać, przyglądamy się użytym środkom wyrazu i określamy ich funkcje – na podstawie przyjętej konwencji zachowań językowych. W podanym przykładzie nadawca wyraża negatywne emocje, o czym świadczą określenia „pies gończy” oraz „spuścić z łańcucha”. Wykorzystanie leksyki zwierzęcej na wskazanie cech ludzkich – zgodnie z konwencją językową – nie tylko wartościuje negatywnie, ale także deprecjonuje drugiego człowieka przez sprowadzanie go do świata zwierząt¹⁸. W tym stwierdzeniu zawarte jest także odniesienie do sposobu sformułowania przekazu, który przez ten sposób właśnie narusza zasady etyki słowa, ponieważ rani drugiego człowieka.

Celem naszego artykułu jest wskazanie tychże właśnie sposobów/mechanizmów w odnalezionych przykładach. Skoro odnosimy wypowiedzi do zasad etyki słowa, trudno byłoby czytelnikowi nie sugerować oceny. Naszym zadaniem jest jednak opis. Liczymy na to, że po przeanalizowaniu dużej liczby wypowiedzi uda nam się sporządzić katalog sposobów wykorzystania języka do nieetycznych zachowań.

Przedmiotem naszej analizy są wypowiedzi, które przez sposób ich sformułowania naruszają zasady etyki słowa. Pomijamy takie, które ilustrują postawę nadawcy. Na przykład:

Krystyna Pawłowicz (podczas prac nad ustawami o KRS I SN):

Z powodu umowy politycznej będę głosowała tak, jak mój klub, natomiast podzielam w pełni pogląd pana ministra Warchoła i uważam, że zapis jest wprost jaskrawie sprzeczny z konstytucją w swoim brzmieniu¹⁹.

Na podstawie przedstawionego tekstu wnioskujemy, że dla mówiącej ważniejsza jest lojalność wobec ugrupowania politycznego niż własne przekonania. Można takiej postawy nie podzielać, a nawet oceniać ją. Wypowiedź posłanki nikogo jednak nie rani i nikim nie manipuluje. Dlatego wypowiedzi tego typu pomijamy w naszej analizie. **Naszym zadaniem bowiem nie jest ocena postawy polityków, lecz opis sposobów używania przez nich języka z punktu widzenia zasad etyki słowa.** Tym bardziej nie interesuje nas opcja polityczna nadawców badanych wypowiedzi. Nie oceniamy ani opcji, ani konkretnych ludzi, ustalamy jedynie **cechy konkretnych tekstów**. Dlatego przy każdym z omawianych przykładów podajemy źródło.

¹⁸ Por. teoria Wielkiego Łańcucha Bytów Tomasza P. Krzeszowskiego, w której metaforycznemu przeniesieniu semantycznemu na niższy poziom towarzyszy zawsze ujemny ładunek aksjologiczny i emocjonalny. Zob. T.P. KRZESZOWSKI, *Angels and Devils in Hell*, Warszawa: Wydawnictwo ENERGEIA 1997, s. 161-167; TENŻE, *Aksjologiczne aspekty semantyki językowej*, Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika 1998, s. 92-96.

¹⁹ „Express Bydgoski”, 1 grudnia 2017.

3.2. ANALIZA PRZYKŁADÓW POD KĄTEM STOSOWANYCH MECHANIZMÓW NIEETYCZNYCH ZACHOWAŃ KOMUNIKACYJNYCH

Przedstawiony niżej opis ma charakter sondażowy. Autorki zebrały przykłady zachowań komunikacyjnych polskich polityków z 2017 r. Część analizowanych wypowiedzi lub innych zdarzeń komunikacyjnych pochodzi z artykułu Katarzyny Krawczyk *Wulgarni wybrańcy narodu*²⁰.

Pierwszym aspektem, który nas interesuje, jest odniesienie do prawdy. Wypowiedź może orzekać coś o rzeczywistości i daje się zweryfikować jako prawdziwa lub fałszywa. Oprócz orzekania czegoś o rzeczywistości możemy ją wartościować. Można to czynić w sposób analityczny, realizując wzór/formułę: ‘X jest dobry/zły pod jakimś względem’. Taką wypowiedź można odnieść do własnego lub powszechnie przyjętego systemu wartości i ocenić jako słuszną lub niesłuszną. W odnalezionych przykładach nie było ani jednego sposobu takiego wartościowania. Przyjmujemy, że wartość jest motywowana przez inne cechy²¹. Jeśli więc coś jest wartościowane pozytywnie lub negatywnie, to zawsze można oczekiwać od nadawcy wypowiedzi wartościującej podania uzasadnienia przedstawionej oceny. Z etycznego punktu widzenia szczególnie istotne jest to wtedy, kiedy dokonuje się ocen innych ludzi, ich postaw i postępowania, gdyż brak uzasadnienia naraża osoby, o których mowa, na zniesławienie. Język dysponuje też takimi środkami leksykalno-frazeologicznymi, które pełnią podwójną funkcję: nazywają jakiś element rzeczywistości i zarazem go wartościują. Istotą takiego wartościowania jest syntetyczne ujęcie oceny. Użycie takich określeń, jak *złodziej, zdrajca, kanalia* powoduje syntetyczne ujęcie treści: ‘X jest dobry/zły pod jakimś względem’. Treść ta traktowana jest przez nadawcę jako oczywista i nie podlega zaprzeczeniu. Jeśli rozpatrujemy odniesienie do prawdy, to bierzemy pod uwagę podanie faktów, które są motywacją dla przedstawionych ocen. W analizowanym materiale są nacechowane negatywnie określenia, ale nie ma mowy o faktach, które te oceny motywują. Oto przykłady:

(1) Nigdy nie zgodzę się na donosicielstwo [...]²²

(2) [...] nie wycierajcie swoich mord zdradzieckich nazwiskiem mojego śp. brata!²³

²⁰ <http://fakty.interia.pl/autor/katarzyna-krawczyk/news-wulgarni-wybrancy-narodu,nId,2423697> [dostęp 9 VIII 2017]. Dalej omawiane przez autorkę przykłady oznaczamy za pomocą skrótu KK.

²¹ Por. E. LASKOWSKA, *Wartościowanie w języku potocznym*, Bydgoszcz: Wyższa Szkoła Pedagogiczna 1992, s.12.

²² <http://fakty.interia.pl/polska/news-kukiz-kapusie-platformiane-hanba-wam,nId,2465560> [dostęp 15 XI 2017]. W tym miejscu należy nadmienić, że wszystkie podkreślenia w niniejszym i pozostałych przykładach pochodzą od autorek.

²³ https://www.youtube.com/watch?v=Vo7rmN1JsxA_ [dostęp 4 VIII 2017].

Z szerszego kontekstu przykładu (1) wynika, że nadawca oskarża o donosicielstwo posłów opozycji parlamentarnej. Słowo ma charakter oceniający, ale nie podano motywów oceny. Podobnie jest w przykładzie (2) – nadawca nie wyjaśnia, jakie czynności złożyły się na to, co nazywa zdradą (ten przykład zawiera inne jeszcze środki, o których będzie mowa później). Popatrzmy na jeszcze jeden przykład:

(3) Jeśliby to ode mnie zależało, to wyrzuciłbym tę czerwoną lumpeninteligencję na pysk [...]²⁴

Użycie przymiotnika *czerwony* (inne środki będą rozpatrywane później) klasyfikuje osoby, o których mowa, jako zwolenników poprzedniego ustroju, co jest uogólnieniem bez podania uzasadnienia. W wypowiedzi chodzi o strajkujących nauczycieli. Przypisywanie wszystkim przywiązania do komunistycznej przeszłości jest niezgodne z prawdą i przez to krzywdzące.

Sposób, o którym mowa, jest etykietowaniem elementów rzeczywistości. Owo etykietowanie odnosi się niekiedy do człowieka lub grupy ludzi:

(4) [...] powiem jedno, kapusie platformiane. [...] Mielicie, uchole, osiem lat na zmianę ustroju. Więc teraz nie płaczcie²⁵.

Użyto tu słowa *kapuś*, nacechowanego negatywnie; *Słownik języka polskiego* (SJP) podaje synonimy: ‘szpicel’, ‘konfident’²⁶. Dodane określenie *platformiany* ogranicza zakres słowa *kapusie* do przedstawicieli jednej opcji politycznej. Słowo *kapuś* jest nacechowane potocznie. Podobne znaczenie ma słowo *uchol*, według SJP nacechowane środowiskowo²⁷. W obu wypadkach brak jest uzasadnienia dla przedstawionych ocen.

Wskazane etykietowanie nie zawsze wyrażone jest za pomocą grupy nominalnej. Popatrzmy na przykład:

(5) [Kiedy Agnieszka Pomaska (PO) targała na mównicy sejmowej uchwałę w obronie suwerenności Polski, radna PiS Anna Kołakowska pisała na Facebooku:] „trzeba to coś złapać i ogolić na lysa”²⁸.

Użycie określenia *ogolić na lysa* nawiązuje do piętnowania osób, które popełniły zdradziecki czyn, brak tu uzasadnienia na wyrażoną ocenę.

²⁴ KK.

²⁵ <http://fakty.interia.pl/polska/news-kukiz-kapusie-platformiane-hanba-wam,nId,2465560> [dostęp 15 XI 2017].

²⁶ <https://sjp.pl/kapuś> [dostęp 10 XII 2017].

²⁷ Tamże.

²⁸ KK.

Rozpatrując odniesienie do prawdy, zwróćmy uwagę na jeszcze jedną kwestię. Rozpatrzmy przykład:

(6) Wiem, że boicie się prawdy [...].²⁹

Nadawca mówi o rzeczywistości, której nie da się zweryfikować, w taki sposób, jakby mówił o faktach obserwowalnych. Przypisywanie negatywnie ocenianych postaw przeciwnikowi politycznemu jest dość częste w wypowiedziach publicznych³⁰.

Kolejną kwestią, na którą chcemy zwrócić uwagę, jest wyrażanie emocji przez nadawcę i próba ustalenia oczekiwań, jakie ma on wobec odbiorcy. Tu należałoby wskazać dwa typy odbiorców. Pierwszy to ten, do którego nadawca bezpośrednio się zwraca, drugim jest każdy, kto odbiera przekaz. Wypowiedzi publiczne mają to do siebie, że ich odbiór jest nieograniczony. Nadawcy mają tego świadomość. Tak więc trzeba by zapytać, po pierwsze, jakie jest oczekiwanie wobec odbiorcy bezpośredniego, po drugie – jakie jest oczekiwanie wobec odbiorcy wirtualnego i zbiorowego. Zacznijmy od drugiej kwestii. Oto przykład:

(7) Dwa lata ‘ciężkiej pracy’ przy skalowaniu Polski nie poszło na marne.³¹

Nadawca przypisuje skalowanie Polski poprzedniej władzy, ale nie zwraca się do jej przedstawicieli bezpośrednio. Można przyjąć, że wyrażając negatywną ocenę, oczekuje od odbiorcy zbiorowego podzielenia tej oceny. Bywa i tak, że polityk zwraca się do ocenianych osób bezpośrednio, np.:

(8) Wiem, że boicie się prawdy, ale nie wycierajcie swoich mord zdradzieckich nazwiskiem mojego śp. brata! Niszczyliscie go, zamordowaliscie, jesteście kanalami!³²

Nadawca używa 2. osoby liczby mnogiej. Kontekst wskazuje, że zwraca się do przedstawicieli opozycji, obecnych na sali sejmowej. Cytowana wypowiedź jest ripostą na słowa przedmówcy z opozycji. Nadawca przykładu (8) przypisuje opozycji parlamentarnej zdradę, niszczenie człowieka, morderstwo. Obraża odbiorców w sposób, o którym będzie jeszcze mowa. Wyraża emocje negatywne,

²⁹ <https://www.youtube.com/watch?v=Vo7rmN1JsxA> [dostęp 4 VIII 2017].

³⁰ Można się zastanawiać nad etyczną oceną takich poczynań. Z jednej strony mówienie, że się coś wie, w sytuacji, w której można tylko przypuszczać, jest nierzetelnym przekazem. Z drugiej – niekiedy orzekamy coś o czyichś emocjach czy postawach przy domyślnym założeniu, że mają one swój zewnętrzny wyraz, np. *Adam się cieszy* oznacza ‘Adam tak się zachowuje, jak zwykle zachowują się ludzie, którzy się cieszą’. W przykładzie (6) trudno byłoby odnaleźć uzasadnienie dla takiego właśnie rozumienia.

³¹ <http://fakty.interia.pl/polska/news-kukiz-kapusie-platformiane-hanba-wam,nId,2465560> [dostęp 15 XI 2017].

³² <https://www.youtube.com/watch?v=Vo7rmN1JsxA> [dostęp 4 VIII 2017].

pogardę, a może nawet nienawiść. Trudno jednak określić, jakie są oczekiwania nadawcy wobec odbiorcy. Być może siła emocji zaciera świadomość oczekiwań wobec odbiorcy, które standardowo związane są z każdym przekazem komunikacyjnym.

Przejdźmy do naszkicowania mechanizmów językowych, które są wykorzystywane w interesującym nas dyskursie. Przeprowadzony sondaż wskazuje, że może być ich kilka. Zacznijmy od określeń leksykalno-frazeologicznych. Oto jeden z przykładów:

(9) Jeśli ktoś idzie na Marsz Szmata to jest szmata³³.

Wyraz *szmata* w odniesieniu do człowieka jest określeniem pogardliwym, odnosi się nie do czynu czy postawy, ale człowieka jako takiego. W dyskursie politycznym używane są również słowa „wyspecjalizowane” w negatywnym określeniu człowieka:

(10) Jesteście kanaliami!³⁴

Oto analiza tej wypowiedzi według przyjętych przez nas kryteriów:

Treść: jesteście ludźmi, którymi gardzę.

Interakcja: wyrażenie negatywnych odczuć (pogardy) wobec odbiorcy, trudne do określenia oczekiwania wobec odbiorcy.

Sposób: użycie słowa *kanalia* – w SJP zaopatrzonego kwalifikatorem ‘pogardliwie’ oznacza człowieka podłego, nikczemnego³⁵. Określenie deprecjonuje odbiorcę.

Można zauważyć także użycie „leksyki zwierzęcej” w odniesieniu do ludzi:

(11) [...] nie wycierajcie swoich mord zdradzieckich nazwiskiem mojego śp. brata!³⁶

(12) [Dosadnie potrafi się wypowiedzieć lider ruchu Kukiz’15. O kolegach z opozycji mówił, że:] „Zostało im darcie japy na ulicy.”³⁷

(13) Jeśliby to ode mnie zależało, to wyrzuciłbym tę czerwoną lumpeninteligencję na pysk.³⁸

³³ *Tylko u nas! Prof. Pawłowicz o Kuźniarze: Zero kompetencji, zero profesjonalizmu, zero uczciwości zawodowej*, fronda.pl, 2013. [dostęp 4 VIII 2017].

³⁴ <http://www.fakt.pl/wydarzenia/polityka/kaczynski-do-opozycji-jestescie-kanaliami-komentarze/tvef0g5> [dostęp 4 VIII 2017].

³⁵ <https://sjp.pwn.pl/szukaj/kanalia.html> [dostęp 10 XII 2017].

³⁶ <http://www.fakt.pl/wydarzenia/polityka/kaczynski-do-opozycji-jestescie-kanaliami-komentarze/tvef0g5> [dostęp 4 VIII 2017].

³⁷ KK.

³⁸ Tamże.

Użycie leksyki odnoszącej się do zwierząt deprecjonuje ludzi. Wyobraźmy sobie, że nadawcy cytowanych słów swoje negatywne oceny wyrażają w następujący sposób:

- nie mówcie o moim bracie,
- zostało im manifestowanie na ulicy,
- nie załatwiłbym spraw, o które zabiegają strajkujący.

Takie ujęcie nie zmieniłoby treści (oceny także), mogłoby wzbudzić opór odbiorców lub osób, o których mowa, ale nie obrażałoby nikogo. Oto jeszcze jeden przykład:

- (14) [Wychodzi prezes Kaczyński w nieznanym regulaminowi trybie, a schodząc z mównicy, obraża kobietę i mówi do niej „won”! – krzyczała Kamila Gasiuk-Pihowicz (34 l.). – Powiedział do mnie] „won”³⁹.

Słownik języka polskiego podaje: „won – słowo pospolite, oznaczające chęć wypędzenia (np. *Won stąd!*), gwałtowną niechęć wobec czegoś, kogoś (np. *Won z tym sprzedawczykiem!*) [...]”⁴⁰. Trudno byłoby omawiane słowo jednoznacznie zaliczyć do leksyki zwierzęcej. Jest ono jednak nie tylko niegrzeczne, ale także pogardliwe. I jeszcze jeden przykład:

- (15) [W kwestii „barwnego” języka tradycyjnie nie zawodzi Krystyna Pawłowicz z PiS. Do Kamili Gasiuk-Pihowicz z Nowoczesnej na posiedzeniu sejmowej Komisji Sprawiedliwości, mówiła:] „Proszę się nie odzywać, teraz ja mówię, pani myszko agresorko”⁴¹.

Czy jest to wykorzystanie leksyki zwierzęcej dla deprecjonowania przeciwnika? Niejasna jest funkcja zdrobnienia, może ono wzmacniać negatywne emocje przez skojarzenie z wyrażeniem *szara myszka*, a może też osłabiać siłę emocji.

I jeszcze jeden sposób deprecjonowania osoby:

- (16) [Kiedy Agnieszka Pomaska (PO) targała na mównicy sejmowej uchwałę w obronie suwerenności Polski, radna PiS Anna Kołakowska pisała na Facebooku:] „trzeba to coś złapać i ogolić na tyso”⁴².

W podanym przykładzie zaimek wskazujący na rzecz odnosi się do człowieka, jest więc swoistym wykładnikiem uprzedmiotowienia, depersonifikacji.

Leksyka obraźliwa nie jest jedynym zauważonym sposobem deprecjonowania przeciwnika politycznego. Oto przykład:

³⁹ <https://www.youtube.com/watch?v=Vo7rmN1Jsx> [dostęp 4 VIII 2017].

⁴⁰ <https://sjp.pl/uchol> [dostęp 10 XII 2017].

⁴¹ KK.

⁴² Tamże.

- (17) [Kiedy Monika Wielichowska przekonywała z mównicy, że kobiety po Czarnym Protestie nie złożyły parasolek, poseł PiS Dominik Tarczyński oznajmił, że:] „złożyły mózgi”⁴³.

Użyto tu metafory wskazującej na niskie zdolności umysłowe kobiet. Ten sposób mówienia deprecjonuje. Katarzyna Krawczyk tak ocenia tę wypowiedź: „Niektórzy z posłów sięgają też po język seksistowski”⁴⁴.

Nadawcy wypowiedzi politycznych korzystają niekiedy ze środków słowotwórczych:

- (18) [poseł PO Ryszard Wilczyński tak przemawiał do mieszkańców Namysłowa:] „Będziemy musieli odbudować państwo. Co po PiS-ie? Depisyzacja, tak jak była denazyfikacja i dekomunizacja, już nie powiem deratyzacja czy dezynsekcja”⁴⁵.

Wyrażając przekonanie o konieczności odsunięcia PiS-u od władzy, nadawca wykorzystuje leksykę dotyczącą zwierząt uznanych za szkodniki (tępienie ich ze względów sanitarnych i gospodarczych) jako wzór dla neologizmu. Deprecjonuje w ten sposób przeciwnika politycznego. I jeszcze jeden przykład:

- (19) [Z kolei poseł Stanisław Pięta z PiS, w komentarzu udzielonym dziennikowi „Super Express”, w taki sposób wypowiedział się na temat nauczycieli, którzy strajkując, korzystali z przysługujących im praw:] „Jeśli to ode mnie zależało, to wyrzuciłbym tę czerwoną lumpeninteligencję na pysk”⁴⁶.

Neologizm *lumpeninteligencja* nawiązuje do pogardliwej nazwy *lumpenproletariat*, przez co deprecjonuje rangę i wykształcenie strajkujących.

W obserwowanych wypowiedziach można też zauważyć wykorzystanie ironii:

- (20) [Jedynym posłem, który w tej kadencji zasłużył na najostrzejszą sankcję, jest Paweł Kukiz. Szef ruchu Kukiz’15 został ukarany naganą za kontrowersyjny wpis na portalu społecznościowym:] „Nie dziwię się pani Joannie... Gdybym był na jej miejscu, to też marzyłbym (marzyłabym) o imigrantach w kontekście sylwestrowej nocy.” [skierowanym pod adresem pani Joanny Grabarczyk, działaczki organizacji HejtStop]⁴⁷.

Ironia ośmiesza postawę działaczki, przypisując jej intencje, których nie wyraziła.

Kolejnym mechanizmem jest zmiana tematu:

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ KK.

⁴⁷ Tamże.

- (21) [– Omawialiśmy poszczególne przepisy, zastanawialiśmy się nad możliwymi rozwiązaniami – wyjaśniał przewodniczący sejmowej komisji sprawiedliwości i praw człowieka Stanisław Piotrowicz, pytany przez dziennikarzy w Sejmie o przebieg środowych obrad nad poprawkami PiS do prezydenckich ustaw o Krajowej Radzie Sądownictwa i Sądzie Najwyższym. – A potem pani Surówka-Pasek zrobiła wielkie oczy – weszła mu w słowo reporterka TVN24 Agata Adamek, odnosząc się do sytuacji, kiedy podsekretarz stanu z Kancelarii Prezydenta przyznała, że doradcy Andrzeja Dudy nie znają treści wszystkich poprawek PiS przechodzących przez komisję]. – Jak ma ładne, no to robi [– odparł na to uśmiechnięty Piotrowicz.]⁴⁸

Nadawca wyraża treść nie wprost: To, że pani Surówka-Pasek nie знаła treści poprawek PiS-u, jest nieważne. Nie odpowiada na pytanie dziennikarki i zmienia temat. Redukuje wartość osoby do jej wyglądu zewnętrznego, pomijając jej kompetencje jako pracownika Kancelarii Prezydenta. Lekceważenie wzmocnione jest przez zachowanie niewerbalne nadawcy.

Uwaga dodatkowa: Osoba, wobec której wyrażone zostało lekceważenie, jest kobietą. Zachowanie nadawcy można traktować jako seksistowskie. Podobnie zachowuje się inny polityk:

- (22) [Piotr Kaleta na ostrzeżenie Bartosza Arłukowicza, żeby „nie zaczynać z kobietami, bo wiadomo jak to się kończy”, odparł, że w jego przekonaniu] „kończy się przyjemnie”⁴⁹.

Tu także mamy do czynienia z redukowaniem kobiety, tym razem nadawca zrobił aluzję do seksualnej wartości kobiet.

Przedmiotem naszego zainteresowania były przede wszystkim wypowiedzi. W poszukiwaniu jednak przykładów zachowań komunikacyjnych udało nam się zauważyć również wykorzystanie innych kodów:

- (23) [Lech Wałęsa opublikował mem z przerobionym zdjęciem J. Kaczyńskiego]⁵⁰:

⁴⁸ <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/stanislaw-piotrowicz-o-ladnych-oczach-prezydenckiej-minister,794640.html> [dostęp 6 XII 2017].

⁴⁹ KK

⁵⁰ http://forum.interia.pl/lech-walesa-zamiescil-mema-z-przerobionym-zdjeciem-jaroslaw-kaczynskiego-tematy,dId,3068236?parametr=najlepsze_tematy&iwa_source=najlepsze_tematy [dostęp 17 VIII 2017].



Oto nasza propozycja analizy tego przekazu:

Treść: Kaczyński jest człowiekiem małej wartości (tekst), Kaczyński jest dyktatorem (rysunek).

Interakcja: wyrażenie negatywnych odczuć wobec Kaczyńskiego; oczekiwanie, że odbiorca (memu) podzieli te odczucia.

Sposób: w warstwie słownej – posłużenie się słowami osoby krytykowanej⁵¹, co powoduje, że – zdaniem nadawcy – to, co zarzuca innym, czyni sam; w warstwie wizualnej – ukształtowanie twarzy krytykowanego w taki sposób, by kojarzyła się z przywódcą wschodniego państwa, znanym z dyktatorskich poczynań; obie warstwy deprecjonują krytykowanego.

Kolejny przykład:

- (24) [Jednym z najbardziej pamiętnych i najgorętszych pod względem emocji był dzień, w którym w Sejmie dyskutowano na temat ustawy o Trybunale Konstytucyjnym – to wówczas rozpowszechniły się w sieci zdjęcia posła PiS Piotra Pyzika, prezentującego kolegom z opozycji swój środkowy palec.]⁵²

Tak można by opisać ten przekaz:

Treść: mówisz niesłusznie.

Interakcja: wyrażenie negatywnych emocji wobec opozycji, trudno określić oczekiwanie wobec odbiorcy.

Sposób: wykonanie obraźliwego gestu.

⁵¹ Por. przykład (8).

⁵² KK.

I jeszcze jeden niewerbalny sposób przekazywania treści:

- (25) [...] przy debacie na temat ustawy o Sądzie Najwyższym, kiedy temperatura emocji nie mogła opaść i doszło do awantury, poseł Tomasz Lenz (PO) bezceremonialnie popchnął posła PiS Józefa Leśniaka.⁵³

Tu widzimy interesujące nas elementy przekazu następująco:

Treść: jesteś zły.

Interakcja: wyrażenie negatywnych emocji wobec przeciwnika politycznego, trudno określić oczekiwania wobec odbiorcy.

Sposób: gest, który wyrządza krzywdę odbiorcy.

4. WNIOSKI I PODSUMOWANIE

Choć językowi polityków poświęcono już wiele publikacji⁵⁴, to nie milną głosy sprzeciwu wobec tego typu zachowań językowych. Słyszcy się, że w Polsce jest przyzwolenie społeczne na agresję językową, publiczne ublżanie, a rozmowa zatraciła swoje prymarne cechy: „[...] cechy prawdziwej rozmowy [...] zatraciły się dramatycznie w debacie publicznej”⁵⁵.

Włączając się w dyskusję na temat zagrożeń nieetycznej komunikacji polityków, przedstawiamy spostrzeżenia, które nasunęły się nam podczas analizy:

1. Rozpatrując odniesienie do prawdy, zauważamy brak uzasadnienia dla nacechowanych negatywnie ocen. Ponadto przypisywane są osobom postawy, o których orzekanie jest nieweryfikowalne.

2. Wyrażanie negatywnych emocji skierowane jest niekiedy bezpośrednio do osób negatywnie ocenianych. W tych wypadkach jasne są intencje nadawcy, ale niejasne jego oczekiwania wobec odbiorcy. Występuje przewaga ekspresji nad impresją.

3. Wypowiedzi polityków zawierają różnorodny środek wyrazu. Są to:

- leksykalno-frazeologiczne nazwy obraźliwe, w tym określenia dotyczące zwierząt i przedmiotów;

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Zob. m.in. J. BRALCZYK, *Język polityki i polityków*, w: *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*, red. J. Miodek, Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej 1996, s. 121-134; A. MAŁYSKA, *Etyka słowa a techniki argumentacyjne w dyskusjach*, w: *Retoryka a etyka*, red. B. Sobczak, H. Zgólkowa, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2009, s. 223-233; także na stronie Zespołu Etyki Słowa, np. J. BRALCZYK, *Brutalizacja języka publicznego*; K. JEDLIŃSKI, *Jak rozmawiać o polityce* (<http://www.etykaslowa.edu.pl/category/aktualnosci/> [dostęp 10 XII 2017]).

⁵⁵ M. BAJER, *Argument*, „PAUza Akademicka – Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności” 2016, nr 355, s. 1-2.

- deprecjonująca metaforyka (potoczna),
- neologizmy słowotwórcze utworzone na wzór deprecjonujących określeń,
- ironiczne przypisywanie komuś niewyrażonych intencji,
- zmiana tematu, w wyniku czego przedstawiona zostaje hierarchia ważności spraw, co deprecjonuje osoby.

Warto podkreślić, że przekazy naruszające zasady etyki słowa mają nie tylko charakter werbalny. Wykorzystywany jest także obraz oraz gesty.

4. Wskazane mechanizmy związane są z nieetycznym etykietowaniem, stygmatyzowaniem, dehumanizacją, redukowaniem (do jednej cechy, odbierającej wielowymiarowość człowieka)⁵⁶, hasłowaniem⁵⁷ i uogólnianiem.

5. Z przeprowadzonych analiz wynika, że opisanym zabiegiem językowym towarzyszy negatywne waloryzowanie pod względem przede wszystkim odczuć, a także poznawczym, perfekcjonistycznym i oczywiście – etycznym⁵⁸. Wartościowanie przeprowadzane jest za pomocą środków klasyfikowanych jako: leksykalne (np. „kapuś”), gramatyczne (w tym przede wszystkim słowotwórczych, np. „uchol”, „lumpeninteligencja”), konotacyjne (np. „ogolić na łyso”), tekstowe – w zakresie metafory (np. „złożyć mózgi”) oraz ironii⁵⁹.

Zdajemy sobie sprawę, że przedstawione spostrzeżenia należałoby potraktować jako hipotezy do zweryfikowania na szerszym materiale. Ponadto nasze ustalenia zapewne nie wyczerpują wszystkich stosowanych w praktyce mechanizmów komunikowania.

Zaprezentowana analiza być może posłuży nie tylko do odnotowania pewnych mechanizmów nieetycznych działań werbalnych w sferze publicznej, lecz także skłoni do refleksji, zmniejszenia stopnia ekscytacji argumentami *ad personam*, uświadomienia, że prowadzenie i upowszechnianie tego typu narracji może być motywowane chęcią wpływania na nasz system wartości, modyfikację postaw i kreowania wizji świata.

⁵⁶ Te i inne mechanizmy wskazuje także Anna Cegiela w swojej monografii pt. *Słowa i ludzie*, s. 67-157.

⁵⁷ Jak piszą Aleksy Awdiejew i Grażyna Habrajska: „Należy unikać hasłowania (oceny bez dowodu) uczestników dyskursu oraz grup politycznych, do których należą, ponieważ podnosi to napięcie emocjonalne, utrudnia argumentowanie i uniemożliwia obronę osobom degradowanym”. A. AWDIEJEW, G. HABRAJSKA, *Projekt zasad analizy wypowiedzi w dyskursie politycznym* (<http://www.etykaslowa.edu.pl/category/aktualnosci/> [dostęp 10 XII 2017]).

⁵⁸ Określenie typu kategorii wartości według typologii zawartej w: E. LASKOWSKA, *Wartościowanie*, s. 14 nn.

⁵⁹ Por. typologię środków wartościujących w monografii Iwony Benenowskiej pt. *Wartościowanie w listach Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*, Bydgoszcz: Uniwersytet Kazimierza Wielkiego 2015, rozdz. 2-5, s. 52-224.

BIBLIOGRAFIA

- AWDIEJEW A.: Komunikatywizm – nowe horyzonty badań nad językiem, w: *Język trzeciego tysiąclecia. Zbiór referatów z konferencji, Kraków, 2-4 marca 2000*, red. G. Szpila, (seria: *Język a Komunikacja 1*), Kraków: Krakowskie Towarzystwo Popularyzowania Wiedzy o Komunikacji Językowej „Tertium” 2000, s. 15-23.
- AWDIEJEW A., HABRAJSKA G.: Projekt zasad analizy wypowiedzi w dyskursie politycznym, <http://www.etykaslowa.edu.pl/category/aktualnosci/> [dostęp 10 XII 2017].
- BAJER M., Argument, „PAUza Akademicka – Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności” 2016, nr 355, s. 1-2.
- BARAŃCZAK S.: *Czytelnik ubezwłasnowolniony. Perswazja w masowej kulturze literackiej PRL*, (seria: *Historia i teraźniejszość 7*), Paryż: Libella 1983.
- BENENOWSKA I.: *Wartościowanie w listach Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*, Bydgoszcz: Uniwersytet Kazimierza Wielkiego 2015.
- BORKOWSKI I.: *Świt wolnego słowa. Język propagandy politycznej 1981-1995*, (seria: *Acta Universitatis Wratislaviensis*, t. 2483), Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2003.
- BRALCZYK J.: *Brutalizacja języka publicznego*, <http://www.etykaslowa.edu.pl/category/aktualnosci/> [dostęp 10 XII 2017].
- BRALCZYK J.: *Język polityki i polityków*, w: *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*, red. J. Miodek, Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej 1996, s. 121-134.
- BRALCZYK J.: *O populizmie językowym*, w: *Polszczyzna w komunikowaniu publicznym. Prace poświęcone Profesor Halinie Satkiewicz z okazji jubileuszu jej i jej Zakładu*, red. J. Bralczyk, Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA 1999, s. 79-86.
- Bralczyk J.: *Manipulacja językowa*, w: *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Kraków: Universitas 2004, s. 244-250.
- BRALCZYK J.: *O języku propagandy i polityki*, Warszawa: Wydawnictwo TRIO 2007.
- BONIECKA B.: *Tekst w kontekście (problemy metodologiczne)*, „Polonica” 16 (1994), s. 43-67
- CEGIEŁA A.: *Słowa i ludzie. Wprowadzenie do etyki słowa*, Warszawa: Dom Wydawniczy ELIPSA 2014.
- DUBISZ S.: *Język i polityka. Szkice z historii stylu retorycznego*, Warszawa: Instytut Języka Polskiego UW 1992.
- Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1999.
- GŁOWIŃSKI M.: *Nowomowa po polsku*, Warszawa: PEN 1990.
- GŁOWIŃSKI M.: *Rytuał i demagogia. Trzydzieścioro szkiców o sztuce zdegradowanej*, Warszawa: Open 1992.
- Mechanizmy perswazji i manipulacji*, red. G. Habrajska, Łask: Oficyna Wydawnicza LEKSEM 2007.
- JEDLIŃSKI K.: *Jak rozmawiać o polityce*, <http://www.etykaslowa.edu.pl/category/aktualnosci/> [dostęp 10 XII 2017].
- KAMIŃSKA-SZMAJ I.: *Słowa na wolności*, Wrocław: Europa 2001.
- KAMIŃSKA-SZMAJ I.: *Agresja językowa w życiu publicznym. Leksykon inwektyw politycznych 1918-2000*, (seria: *Acta Universitatis Wratislaviensis 2975*), Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2007.
- KRZESZOWSKI T.P.: *Aksjologiczne aspekty semantyki językowej*, Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika 1998.
- KRZESZOWSKI T.P.: *Angels and Devils in Hell*, Warszawa: Wydawnictwo ENERGEIA 1997.
- LASKOWSKA E.: *Wartościowanie w języku potocznym*, Bydgoszcz: Wyższa Szkoła Pedagogiczna 1992.

- LASKOWSKA E.: Dyskurs parlamentarny w ujęciu komunikacyjnym, Bydgoszcz: Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego 2004.
- LYONS J.: Semantyka 2, tłum. A. Weinsberg, Warszawa: PWN 1989.
- ŁAKOMY L.: Komunikacja perswazyjna w języku polityki na przykładzie polskich kampanii prezydenckich, Katowice: Uniwersytet Śląski 2008.
- MAŁYSKA A.: Etyka słowa a techniki argumentacyjne w dyskusjach, w: Retoryka a etyka, red. B. Sobczak, H. Zgólkowa, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2009, s. 223-233.
- NOWAK P., KRZYŻANOWSKI P.: Manipulacja w języku, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 2004.
- PETÖFI J.S.: Transformationsgrammatiken und eine ko-textuelle Texttheorie, Frankfurt am Main: Athenäum 1971.
- POPRAWA M.: Telewizyjne debaty polityków jako przykład dyskursu publicznego, Kraków: Universitas 2009.
- PUZYNINA J.: Kontekst a rozumienie tekstu, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” z. 53 (1997), s. 15-33.
- PUZYNINA J., PAJDZIŃSKA A.: Etyka słowa, w: O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny, red. J. Miodek, Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej 1996, s. 35-45.
- RAK J.: O kierowaniu wrażeniem. Język polskiej polityki po 1989 roku, Radzymin: Wydawnictwo von Borowiecky 2013.
- TRYSIŃSKA M.: Jak politycy komunikują się ze swoimi odbiorcami. Analiza języka polityków na przykładzie rozmów prowadzonych w telewizji polskiej oraz Internecie, Warszawa: Wydawnictwo ELIPSA 2004.
- ZIMNY R., NOWAK P.: Słownik polszczyzny politycznej po roku 1989, Warszawa: PWN 2009.

ŹRÓDŁA PRZYKŁADÓW

- „Express Bydgoski” z 1 grudnia 2017.
- KRAWCZYK K., Wulgarni wybrańcy narodu, <http://fakty.interia.pl/autor/katarzyna-krawczyk/news-wulgarni-wybrancy-narodu,nId,2423697> [dostęp 9 VIII 2017].
- <https://wiadomosci.wp.pl/magdalena-ogorek-atakuje-marka-borowskiego-ws-zmiany-nazwiska-rozpetala-sie-przez-to-burza-6149184827610753a> [dostęp 1 IX 2017].
- <http://www.fakt.pl/wydarzenia/polityka/magdalena-ogorek-zamiescila-skandaliczny-wpis-na-twitterze/jvbp7yb> [dostęp 1 IX 2017].
- <http://www.rp.pl/Media/170739928-Rada-Etyki-mediow-krytycznie-o-wpisie-Magdaleny-Ogorek-na-TT.html> [dostęp 20 IX 2017].
- <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,22178952,lis-przegral-proces-z-pawlowicz-zabulterierke-o-procesie.html> [dostęp 4 VIII 2017].
- <http://fakty.interia.pl/autor/katarzyna-krawczyk/news-wulgarni-wybrancy-narodu,nId,2423697> [dostęp 9 VIII 2017].
- <http://fakty.interia.pl/polska/news-kukiz-kapusie-platformiane-hanba-wam,nId,2465560> [dostęp 15 XI 2017].
- <https://www.youtube.com/watch?v=Vo7rmN1JsxA> [dostęp 4 VIII 2017]
- <https://sjp.pl/kapus> [dostęp 10 XII 2017].
- <https://sjp.pl/uchol> [dostęp 10 XII 2017].
- <https://sjp.pwn.pl/szukaj/kanalia.html> [dostęp 10 XII 2017].
- Tylko u nas! Prof. Pawłowicz o Kuźniarze: Zero kompetencji, zero profesjonalizmu, zero uczciwości zawodowej, fronda.pl, 2013, <http://www.frona.pl/a/tylko-u-nas-prof-pawlowicz-kuzniar-mnie-nie-sprovokowal,28318.html> [4 VIII 2017].

<http://www.fakt.pl/wydarzenia/polityka/kaczynski-do-opozycji-jestescie-kanalami-komentarze/tvef0g5> [dostęp 4 VIII 2017].
<https://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/stanislaw-piotrowicz-o-ladnych-oczach-prezydenckiej-minister,794640.html> [dostęp 6 XII 2017].
http://forum.interia.pl/lech-walesa-zamiescil-mema-z-przerobionym-zdjeciem-jaroslaw-kaczynskiego-tematy,dId,3068236?parametr=najlepsze_tematy&iwa_source=najlepsze_tematy [dostęp 17 VIII 2017].

JAK BADAĆ JĘZYK WSPÓŁCZESNYCH POLITYKÓW W KONTEKŚCIE ETYKI SŁOWA?

Streszczenie

Artykuł jest poświęcony problemowi etyki słowa w języku polityków. Celem tekstu jest prezentacja mechanizmów nieetycznych zachowań komunikacyjnych we współczesnej sferze publicznej, a także pokazanie, jak je identyfikować. Artykuł składa się z trzech głównych części: 1. Wprowadzenie, w którym sformułowano cele i ramy metodologiczne; 2. Przegląd historyczny, w którym przedstawiono nieetyczną komunikację polityczną w ciągu ostatniego stulecia; 3. Analiza przykładów.

Poza analizą przykładowych przypadków intencją tekstu jest zachęcenie do refleksji nad aktualną narracją polityczną, motywowaną nie tylko wolą wpływania na postawy adresata i system wartości, ale także kreowania wizji rzeczywistości i narzucania sądów adwersarzom.

Słowa kluczowe: etyka słowa; komunikacja werbalna; aksjologia; język polityków; dehumanizacja; etykietowanie.

HOW TO ANALYSE THE LANGUAGE OF POLITICIANS IN THE LIGHT OF WORD ETHICS?

Summary

The paper is devoted to the issue of word ethics in the language of politicians. The aim of the text is to demonstrate mechanisms of unethical communicative behaviour in the contemporary public sphere as well as to show how to identify them. The paper consists of three main parts: 1. The Introduction, wherein the aims and methodological framework are presented; 2. A historical overview, in which unethical political communication over the last century is presented; 3. Analysis of examples.

Apart from the analysis of sample cases, the intention of the text is to encourage reflection on current political narration motivated not only by the will to influence the addressee's attitudes and the system of values but also to create a vision of reality and to impose the adversary's judgments.

Key words: word ethics; verbal communication; axiology; the language of politicians; dehumanisation; labelling.